

W czym imieniu?

16 czerwca 2022

Strasbourg, 10 czerwca, 2022 r. Na posiedzeniu Parlamentu Europejskiego Radosław Sikorski zaapelował o specjalne posiedzenie, które poświęcone byłoby rewizji traktatów. Naburmuszony, z gniewną stanowczością zaproponował, jak się wydaje, nowe stanowisko dla siebie.



„Szanowni Państwo, Narody Europy żądają unii zdrowia, energii, a nade wszystko w obliczu okrucieństwa agresji Putina, żądają unii obronnej. Potrzebujemy stałych jednostek wojskowych, komisarza do spraw obrony jak też wspólnych zakupów sprzętu i wspólnej siedziby. Tego nie można dokonać bez zmian traktatowych. Potrzebne nam to, bo o ile pan Trump wróci do Białego Domu, a Stany Zjednoczone możliwe, że zaangażują się na Pacyfiku, oparcie się na pomocy Stanów Zjednoczonych może okazać się niemożliwe, więc nie powinniśmy pozostać bezradni. Popieram zatem pomysł konwencji, nie przyjmuję jednak za pewnik, że możemy uzyskać większość w głosowaniu. Zakładam, że z jednej strony pan Orban nie powinien mieć prawa wetować sankcji. Z drugiej strony, mamy problem strukturalny. Niemcy i Francja – największe państwa w Unii Europejskiej, są zarazem najbezpieczniejsze. Jednak podczas wojny na Ukrainie nie przekonały mnie, że czują zagrożenie na skrzydłach. Znosząc jednomyślność, uzyskają możliwość veta w dowolnej kwestii, którą chce realizować Unia. Temu właśnie warto przyjrzeć się. Oczekuję ożywionej dyskusji” – powiedział Radosław Sikorski, niecały tydzień po powrocie ze zjazdu Grupy Bilderberg.

Frank Zappa powiedziała by na tę okoliczność, że głupoty dziś na świecie więcej jest niż tlenu w atmosferze.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net